

Sygn. akt I ACa 497/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Zwierzyńska

Protokolant: stażysta Magdalena Jurkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2022 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. K. i A. K.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 12 kwietnia 2021 r. sygn. akt XV C 240/19

I. odrzuca apelację powodów co do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie III (trzecim);

II. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie I (pierwszym) przez jego uchylenie;

2. w punkcie II (drugim) w ten sposób, iż ustala, że umowa z dnia 30 maja 2007 r. nr (...)07- (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawarta przez powodów Ł. K. i A. K. z (...) Bank S.A w W. jest nieważna;

3. w punkcie III (trzecim) w ten tylko sposób, że odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty 111.685,71 zł zasądza od pozwanego na rzecz powodów od dnia 26 marca 2019 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddala powództwo;

4. w punkcie IV (czwartym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów dalszą kwotę 182.955,71 zł (sto osiemdziesiąt dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt pięć złotych 71/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 5.001,87 zł od dnia 26 marca 2019 r. do dnia zapłaty

- 177.953,84 zł od dnia 11 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddala powództwo;

5. w punkcie V (piątym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 2.353 zł (dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt trzy złote) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

6. w punkcie VI (szóstym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834 zł (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. oddala apelację powodów w pozostałej części;

IV. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

V. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 9.100 zł (dziewięć tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Małgorzata Zwierzyńska

Sygn. akt I ACa 497/21

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2021 r. orzekł następująco:

I. uznał za bezskuteczne wobec powodów Ł. K. i A. K. następujące postanowienia umowy z dnia 30 maja 2007 r. (...) nr (...)07- (...) zawartej między powodami (...) Bank (...) Spółka Akcyjną z siedzibą w G.:

- par. 1 ust. 1 części szczególnej – „kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 262.252 CHF”;
- par. 1 ust. 2 części szczególnej umowy – „w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych, zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie ,w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty , zgodnie z tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych”;
- par. 13 ust. 7 części ogólnej – pkt. 1 „harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie , w której kredyt jest denominowany” , pkt. 2 spłata następuje w równowartości kwoty wyrażonych w walucie obcej”, pkt. 3” do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty , według Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty , w momencie dokonywania przeliczeń kursowych”;

II. oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności umowy opisanej w pkt. I oraz co do uznania za bezskuteczny wobec powodów zapisu z par. 13 ust. 7 pkt. części ogólnej umowy w zakresie słowa „w złotych”;

III. zasądził od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów Ł. K. i A. K. kwotę 111 685,71 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 4 marca 2019 r. do dnia zapłaty;

IV. oddalił powództwo o zapłatę kwoty przewyższającej kwotę zasądzoną w punkcie trzecim wyroku;

V. nakazał ściąganie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku solidarnie od powodów 1311 zł, od pozwanego kwotę 1042 zł;

VI. zniósł koszty zastępstwa procesowego wzajemnie między stronami.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej. Powodowie A. K. i Ł. K., korzystali przy zawieraniu umowy z pomocy pośrednika finansowego - (...). Powodowie wskazali, że potrzebują kwotę 600 000 zł. Powodom od razu zaproponowano kredyt we frankach szwajcarskich, informując, iż nie będą mieli odpowiedniej zdolności kredytowej w przypadku kredytu w złotych polskich. Powodom zależało na szybkim uzyskaniu kredytu z uwagi na zakup domu w stanie deweloperskim którego cena nie podlegała negocjacom. Powodom przekazano, że rata kredytu we frankach szwajcarskich będzie wynosiła 800 zł, zaś w przypadku kredytu złotówkowego będzie to kwota 3000 zł.

We wnioskach o udzielenie kredytu z dnia 27 kwietnia 2007 roku powodowie wskazali swoje oczekiwania dotyczące warunków przyszłego kredytu, podając m.in. walutę kredytu CHF (spośród dostępnych: PLN, CHF, USD, EUR, GBP), wnioskowaną kwotę kredytu: 598 800,00 zł, okres kredytowania: 420 miesięcy, cel kredytu: zakup domu na rynku pierwotnym. Powodowie opisali również swoje wykształcenie, sytuację finansową.

Przedstawiciele banku przeanalizowali zdolność kredytową powodów i ustalili, że mogą udzielić powodom kredytu w CHF. Doradcy nie mieli specjalnego programu do przedstawiania klientowi symulacji, czasami były one robione ad hoc w arkuszach kalkulacyjnych. Przed podpisaniem umowy klienci mogli otrzymać jej projekt, ale musieli się samodzielnie o to upomnieć. Co do zasady była możliwość negocjacji warunków umowy, ale zdarzało się to bardzo rzadko. Negocjacji nie podlegała część ogólna, w części szczególnej klient mógł negocjować wysokość opłat i marżę. Co do zasady nie było możliwości wypłaty kredytu w CHF. Konstrukcja umowy powstawała odgórnie, tj. centrala narzucała szablon – zarówno części szczególnej i ogólnej – w którym były pozostawione puste pola podlegające zmianie, dotyczące konkretnego klienta - jego dane osobowe, kwota udzielonego kredytu, okres kredytowania etc. W 2007 roku większość kredytów była udziela we frankach szwajcarskich.

Bank, uruchamiając kredyt, którego saldo wyrażone było w CHF, musiał nabyć na rynku międzybankowym franki szwajcarskie, a później po ich spłacie odprzedać je. Miało to charakter odwróconych relacji kursowych polegających na przeliczeniu na CHF kursu kupna/sprzedaży na rynku międzybankowym. Przy spłacie stosowano kurs sprzedaży/kupna na rynku międzybankowym, gdyż wówczas bank musiał odsprzedaż CHF na rynku międzybankowym. Do tego typu transakcji używano instrumentu (...), czyli kupna waluty z opcją jej odsprzedaży lub (...) wzajemne pożyczki banku w złotych i odpowiadające im pożyczki walutowe. Stosowane marże były typowe dla rynku międzybankowego. Dokonywane operacje miały charakter czysto księgowy z uwagi na konieczność zgodności z zaleceniami nadzoru finansowego.

Na wysokość kursu franka szwajcarskiego największy wpływ miały dwa zdarzenia – kryzys finansowy z 2008 roku oraz uwolnienie kursu walutowego przez Bank (...) w Szwajcarii z 2015 roku. Od połowy 2009 roku zakładano możliwość bezpośredniej spłaty kredytu w walucie obcej.

Udzielając kredytu we franku szwajcarskim, bank musiał dokonywać ciągłych transakcji wymiany walut na rynku międzybankowym, ponosić ryzyko walutowe. Zmiana wysokości kursu franka szwajcarskiego nie przekłada się na wzrost dochodu banku.

Powodowie wiedzieli, że uzyskają kwotę kredytu w złotych polskich, nie mieli jednak świadomości, w jaki sposób przeliczane będą raty kapitałowo-odsetkowe.

W dniu 30 maja 2007 roku powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) denominowany CHF udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 262 252,00 CHF na finansowanie przedpłat na poczet nabycia nieruchomości zlokalizowanej w S. przy ul. (...) (174 747,07 CHF), refinansowanie nakładów poniesionych w związku z zakupem przedmiotowego lokalu (43 796,26 CHF) oraz finansowanie opłat z tytułu prac wykończeniowych (43 708,67 CHF). Kwota kredytu udzielona została w złotych i wynosiła równowartość 262 252,00 CHF, waluta denominacji kredytu CHF. Wypłata nastąpiła jako równowartość kwoty kredytu udzielonego we frankach po kursie kupna.

Zgodnie z § 1 ust. 1 (...) kredyt mieszkaniowy był udzielany w złotych. Oprocentowanie kredytu zgodnie z § 1 części szczególnej umowy %, na które składała się stopa referencyjna plus marża banku, wynosiło w dniu udzielenia kredytu 4, (...). Oprocentowanie kredytu było ustalane według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej powiększonej o marżę banku (§ 2 ogólnych warunków umowy).

Zgodnie z § 1 ust. 2 ogólnych warunków umowy, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest

denominowany według kursu kupna tej waluty zgodnie z tabelą kursów, obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Zgodnie z § 11 ust. 3 ogólnych warunków umowy do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Splata kredytu następowała przez pobieranie przez bank z konta założonego na spłatę kredytu odpowiedniej sumy złotych polskich.

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie obcej, w której kredyt jest denominowany, do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 13 ust. 7 części ogólnej umowy).

Splata kredytu nastąpić miała do dnia 5 maja 2042 r.

Zgodnie z ogólnymi warunkami udzielania przez (...) Bank (...) SA kredytu mieszkaniowego (...) (dalej: OWU) określenie tabela kursów oznacza aktualną „Tabelę kursów walutowych (...) Bank (...) SA” obowiązującą w banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Tabela kursów jest udostępniana na tablicach ogłoszeń w placówkach banku, publikowana na jego stronie internetowej i na życzenie klienta informacje o kursach walut obowiązujących w banku udzielane są również telefonicznie.

W myśl § 2 ust. 1 OWU udzielenie kredytu następuje na podstawie umowy o kredyt, której wzór stanowi:

1. część Nr 2a „Regulaminu udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...) w przypadku kredytu hipotecznego, przeznaczonego na zakup lub zamianę nieruchomości na rynku wtórnym,
2. część Nr 2b „Regulaminu udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...) w przypadku kredytu hipotecznego, przeznaczonego na zakup nieruchomości na rynku pierwotnym od dewelopera lub spółdzielni mieszkaniowej,
3. część Nr 2c „Regulaminu udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...) – w przypadku kredytu budowlano-hipotecznego przeznaczonego na finansowanie inwestycji budowlanej.

Stosownie do treści § 10 kredytobiorca może ubiegać się o zmianę waluty kredytu (ust. 1). Zmiana waluty kredytu może nastąpić:

1. pod warunkiem, iż dotychczasowa obsługa kredytu przebiega (w ocenie banku) bez zastrzeżeń,
2. w formie aneksu do umowy o kredyt, po:
 - a) złożeniu przez kredytobiorcę pisemnego wniosku o zmianę waluty,
 - b) uiszczeniu przez kredytobiorcę prowizji za zmianę waluty,
 - c) uznaniu przez bank zdolności kredytowej jako wystarczającej dla nowej kwoty kredytu,
 - d) ustanowieniu dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu, jeżeli dotychczasowe okaże się zabezpieczeniem niewystarczającym,
 - e) złożeniu przez kredytobiorcę nowego oświadczenia o dobrowolnym poddaniu się egzekucji do kwoty kredytu po zmianie waluty (ust. 2).

W przypadku przekształcania kredytu z opcji denominowanej w walucie obcej w opcję złotową, kapitał pozostały do spłaty wyrażony w walucie obcej, zostaje przeliczony na złote po kursie sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów, obowiązującej w banku w momencie podpisania aneksu do umowy (ust. 6).

W dniu 23 lipca 2007 r. zawarty został aneks nr (...), zaś w dniu 27 czerwca 2008 r. aneks nr (...) zgodnie z którym wypłata kredytu nastąpić miała w 6 transzach:

- I transza - w równowartości złotych w kwocie 43 796,26 CHF;
- II transza - w równowartości złotych w kwocie 65 694,39 CHF;
- III transza - w równowartości złotych w kwocie 43 796,26 CHF;
- IV transza - w równowartości złotych w kwocie 39 416,63 CHF;
- V transza - w równowartości złotych w kwocie 25 839,79 CHF;
- VI transza - w równowartości złotych w kwocie 43 708,67 CHF.

Dodatkowo, na podstawie aneksu, zmieniono terminy przedłożenia przez kredytobiorców dokumentów potrzebnych do uruchomienia kredytu.

W dniu 13 stycznia 2011 r. strony zawarły aneks nr (...) dotyczący zmiany okresu kredytowania oraz zmiany rocznej stopy oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego które na dzień podpisania aneksu wyniosło 20% p.a. Kredytobiorcy złożyli także oświadczenie o poddaniu się egzekucji.

W dniu 17 kwietnia 2015 r. strony zawarły porozumienie, na mocy którego spłata mogła być dokonywana bezpośrednio w walucie waloryzacji. W odniesieniu do kredytów denominowanych w walucie obcej kwota kredytu wypłacana w złotych polskich zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany według bezgotówkowego kursu kupna tej waluty zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W przypadku kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż polska, spłata kredytu w złotych następuje w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłaconego kredytu stosuje się bezgotówkowy kurs sprzedaży waluty według ostatniej tabeli Kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty.

Całkowita kwota kredytu została wypłacona zgodnie z dyspozycjami uruchomienia kredytu hipotecznego w pięciu transzach:

- 31 maja 2007 r. kwota 109 490,65 CHF, co stanowiło równowartość 249 113,13 zł;
- 24 lipca 2007 r. kwota 43 796,26 CHF, co stanowiło równowartość 97 096,31 zł;
- 30 sierpnia 2007 r. kwota 39 303,03 CHF, co stanowiło równowartość 90 000,00 zł;
- 27 czerwca 2008 r. kwota 25 839,79 CHF, co stanowiło równowartość 52 901,80 zł;
- 31 lipca 2008 r. kwota 43 708,67 CHF, co stanowiło równowartość 84 829,79 zł.

Powodowie wiedzieli, że uzyskają kwotę kredytu w złotych polskich, nie mieli jednak świadomości w jaki sposób przeliczane będą raty kapitałowo-odsetkowe.

Powodowie otrzymali harmonogram spłat we frankach szwajcarskich. Z początku rata kredytu wynosiła 800 zł, aktualnie jest to kwota 2 700 zł. Przed rokiem 2011 powodowie nie mieli możliwości spłaty kredytu w CHF. Powodów informowano o stabilności kursu franka szwajcarskiego.

W okresie od 5 czerwca 2007 r. do raty wymagalnej 17 września 2018 r. włącznie powodowie z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych dokonali w złotych polskich wpłat na kwotę 338 492,21 zł, w tym suma spłaconego kapitału 252 691,44 zł oraz 85 800,77 zł tytułem odsetek z pominięciem odsetek karnych w kwocie 7,34 zł.

Suma wpłat w złotych do 17 września 2018 r. należna bankowi z tytułu spłaty kredytu wynosi 226 685,71 zł i w stosunku od sumy wpłat dokonanych rzeczywiście przez powodów do tej samej daty jest niższa o 111 806,50 zł, przy założeniu, że umowa kredytowa nie zostałaby denominowana w walucie.

W okresie od 5 czerwca 2007 r. do 17 września 2017 r. włącznie powodowie zobowiązani byli uiszczać pozwanemu Bankowi kwoty rat, których suma wynosi 335 154,75 zł. Jest to mniej od kwoty faktycznie zapłaconej bankowi równej 338 492,21 zł o 3337,46 zł.

Suma transz, jaką bank winien wypłacić powodom wynosiła 584 726,60 zł, czyli o 10 785,57 zł więcej od sumy transz faktycznie wypłaconej równej 573 941,03 zł.

Tym samym łączny przychód banku w związku ze stosowaniem własnych kursów kupna/sprzedaży CHF/PLN, w okresie od początku realizacji umowy do 17 września 2018 r., wynosił 14 123,03 zł.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, bank udzielił powodom kredytu w walucie polskiej, denominowanego do waluty obcej. W § 2 ust. 1 określono całkowity koszt udzielonego kredytu szacunkowo na 440 865,98 zł, wyszczególniając poszczególne elementy – tj. prowizję, szacunkową kwotę odsetek, koszty wynikające z podwyższenia marży banku – również w złotych polskich. Ponadto zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 898 200,00 zł.

Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji stwierdził, że bank oddał do dyspozycji powodów kwotę wyrażoną w złotych, będącą jedynie równowartością określonej kwoty w CHF, która nadto również podlegała spłacie w PLN. W dacie zawarcia przedmiotowej umowy powodowie nie mieli możliwości wyboru waluty, w jakiej zostanie im wypłacony kredyt ani w jakiej mają spłacać raty kapitałowo-odsetkowe. Zostało jednoznacznie określone, że całość świadczeń dokonywanych pomiędzy stronami będzie odbywać się w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu waluty CHF w klauzuli przeliczeniowej. Jednocześnie, dokonując wykładni oświadczeń woli stron umowy, Sąd pierwszej instancji uznał za oczywiste, że wolą powodów było otrzymanie kwoty kredytu w PLN, skoro został on zaciągnięty na sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego położonego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i nie potrzebował on jakiegokolwiek sumy franków szwajcarskich. Jak wynika z wniosku o udzielenie kredytu powodów, we wszelkich polach wskazywał kwoty w złotych polskich, co również świadczy o tym, iż jego intencją nie było uzyskanie środków pieniężnych w walucie CHF.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji na uwzględnienie zasługuje roszczenie ewentualne powodów w przedmiocie uznania za bezskuteczne względem powodów postanowień § 1 ust. 1 części szczególnej umowy, § 1 ust. 2 części szczególnej umowy, § 13 ust. 7 części ogólnej umowy poza zakres słowa „w złotych”.

Powodowie kwestionowali klauzulę indeksacyjną zawartą w postanowieniach § 1 ust. 1 części szczególnej umowy, § 1 ust. 2 części szczególnej umowy, § 13 ust. 7 części ogólnej umowy. § 1 ust. 1 umowy stanowił, że kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 262 252 CHF. Z kolei zgodnie z § 1 ust. 2 OWU, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany według kursu kupna tej waluty zgodnie z tabelą kursów, obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. § 13 ust. 7 części ogólnej umowy stanowił, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie obcej, w której kredyt jest denominowany, do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 13 ust. 7 części ogólnej umowy).

Wskazane powyżej postanowienia należy uznać za co do zasady za abuzywne. Sposób ustalania obu rodzajów kursów przez bank i zmiana ich wysokości wpływały bowiem na spłacane przez kredytobiorców w złotych kwoty rat

kapitałowo-odsetkowych, przy czym ryzyko związane ze zmianą kursu waluty kształtowanego jednostronnie przez bank i wysokością kredytu do spłaty ponosili wyłącznie powodowie. Wiedza powodów o tym ryzyku była żadna, bo o takiej wiedzy nie przesądza sam fakt podpisania umowy i oświadczeń o zaznajomieniu z ryzykiem kursowym i zmiany stopy procentowej. To na pozwanym, zgodnie z przepisem art. 6 k.c., ciąży obowiązek dowodowy wykazania zakresu udzielonych powodom informacji, czemu pozwany nie sprostał.

Powodowie w toku procesu podnosili, że nie mieli możliwości kształtowania treści umowy. Pracownicy banku zawierający umowę potwierdzili, że negocjowana mogła być tylko marża kredytowa, umowa została zawarta według przedstawionego wzorca.

Powodowie zawierali umowę jako konsumenci.

Za abuzywne można uznać postanowienia umowne nieokreślające głównych świadczeń stron, które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Sąd pierwszej instancji uznał za abuzywną klauzulę indeksacyjną zawartą w postanowieniach § 1 ust. 1 części szczególnej umowy, § 1 ust. 2 części szczególnej umowy, § 13 ust. 7 części ogólnej umowy w całości. postanowienia te nie określają jednoznacznie świadczenia powodów jako kredytobiorców i banku jako kredytodawcy. Sposób ustalania i przeliczania przez bank salda kredytowego nie pozwalał na określenie wysokości świadczenia, którego spłaty mieli dokonać powodowie. Niejednoznaczne są też postanowienia umowy określające sposób rozliczenia dokonywanych spłat. Ustalenie sposobu rozliczenia dokonywanych spłat nie jest bowiem możliwe bez decyzji banku i pozostaje w wyłącznej jego gestii.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że dla rozliczeń świadczeń stron przyjmowano kursy kupna i sprzedaży określone w tabeli kursów walut ustalonej przez bank, przy czym nie określono sposobu ustalania tych kursów, bo nie określono sposobu ustalania marży walutowej. Stanowi to naruszenie zasady równości stron umowy. Przy takim określeniu sposobu ustalania kursu bazowego i wysokości spreadu walutowego, tylko od banku zależała ich wysokość i powodowie nie mieli na to żadnego wpływu ani przy zawieraniu umowy, ani przy jej wykonywaniu. Taka regulacja jest zupełnie nieprzejrzysta i nie uwzględnia interesów kredytobiorców. Taki mechanizm swobodnego ustalania kursów przez Bank, zdaniem Sądu pierwszej instancji, jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów.

Sąd pierwszej instancji powołał się na wyrażony w orzecznictwie pogląd, że eliminacja klauzuli indeksacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają. Mogą one bowiem funkcjonować tylko łącznie, gdyż przeliczanie wypłaconej kwoty kredytu na walutę obcą służy ustaleniu wysokości zadłużenia i w konsekwencji wysokości pozostałych do spłaty rat kredytu w walucie obcej. Jeżeli raty miały być spłacane w polskich złotych, konieczne jest określenie sposobu przeliczania rat kredytu na tę walutę. Eliminacja któregokolwiek z przeliczników sprawia, że niemożliwe jest stosowanie drugiego z nich. Eliminacja klauzuli indeksacyjnej nie prowadzi do unieważnienia umowy, ani też nie wymaga zastąpienia nieuczciwego postanowienia umowy innymi. Do ewentualnego zastąpienia postanowień umownych innymi musiałoby dojść jedynie wówczas gdyby nie było możliwe dalsze obowiązywanie umowy, zaś konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, choćby w postaci rozwiązania umowy. Wartość świadczenia powinna być bezpośrednio określona w złotych polskich przy braku podstaw do modyfikacji określenia ceny kredytu, co oznacza utrzymanie do umowy oprocentowania według stawki LIBOR.

W przyjętym w polskim prawie rozwiązaniu ochrony konsumenta ma miejsce dwustopniowe badanie umowy - pod kątem wystąpienia klauzul abuzywnych, i następnie pod kątem tego, czy po usunięciu tych klauzul umowa może dalej obowiązywać w interesie konsumenta. Stwierdzenie upadku umowy musi mieć zatem skutek w wyniku badania sądu od daty wydania wyroku. Istnieje więc sytuacja do momentu wydania wyroku, gdy klauzule abuzywne nie obowiązują z mocy prawa, zaś umowa formalnie obowiązuje i sytuację po wydaniu wyroku gdy umowa przestaje obowiązywać i wówczas w konsekwencji należy wskazać jakie są dalsze żądania stron i ich obowiązki wynikające z upadku umowy.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji istnienie mechanizmu indeksacyjnego stanowi klauzulę niedozwoloną sprzeczną z dobrymi obyczajami, gdyż mimo ogólnej świadomości konsumenta co do zmienności kursu CHF, konsument nie

posiadał wiedzy na temat ryzyka, na jakie się wystawiał i to na przestrzeni 30 lat w związku z kursem waluty do PLN i innych par walut. Jego ewentualne obiekcje były łagodzone przez zapewnienia o stabilności kursu CHF i korzystności zapisu umowy. Ponadto konsument podczas jednej wizyty otrzymywał znaczną ilość informacji, które w części rozumiał, w części nie rozumiał, lub wydawało mu się że rozumiał bez uświadomienia sobie wszystkich konsekwencji zapisów, w szczególności dotyczy to zmienności kursu i braku formalnej gwarancji wzrostu kursu powyżej określonego pułapu, co czyniło korzystność kredytu frankowego wyrażonego w niższych ratach od kredytu złotówkowego iluzorycznym. Ponadto bank stosował metodę liczenia kursu, który był podstawą rozliczenia w sposób nieprzejrzysty, niemożliwy do skontrolowania przez konsumenta. Mechanizm tworzenia kursu był tak nieprzejrzysty i zależny od wielu czynników, był poza tym zmieniany dwa razy dziennie rano i po południu, o czym konsument nie wiedział. Ponadto bank zarabiał dodatkowo na spreadzie walutowym pomimo, iż głównym składnikiem zarobku winno być oprocentowanie i prowizja. Już samo przeliczenie kwoty wyrażonej w złotówkach w drodze kursu kupna podwyższało kwotę kredytu. Nawet wówczas, gdyby konsument zwrócił kwotę kredytu natychmiast po uruchomieniu, musiałby oddać kwotę większą niż kwota wskazana jako udzielony kredyt. Źródłem dochodu był spread walutowy, a więc różnica między kursem kupna a kursem sprzedaży CHF. Mając na uwadze powyższe, Sąd pierwszej instancji uznał postanowienia dotyczące mechanizmów indeksacyjnych-przeliczeniowych za abuzywne. Zgodnie z przepisami prawa klauzule uznane za abuzywne uznaje się za niezastrzeżone. Sąd pierwszej instancji uznał, że formalnie można by zastąpić postanowienia uznane za abuzywne postanowieniami przepisów dyspozytywnych, nie stoi temu na przeszkodzie fakt, iż przepisy dyspozytywne nie obowiązywały w dniu podpisania umowy, lecz dopiero w dniu orzekania przez sąd o skutkach klauzul abuzywnych - art. 358 § 2 k.c., gdzie do przeliczenia zobowiązania na PLN i dalszej spłaty rat kredytu można stosować kurs średni NBP. Jednakże Sąd pierwszej instancji nie dokonał takiego zabiegu, gdyż w umowie wówczas istniałby nadal mechanizm indeksacyjny oparty o ryzyko walutowe, a usunięcie kursów bankowych i zastąpienie ich średnim kursem NBP wyeliminowałoby jedynie zarobek banku wynikający ze spreadu walutowego, czyli działalność Banku polegającą na sprzedaży waluty konsumentowi w ramach umowy kredytowej. Nie eliminowałoby natomiast ryzyka walutowego, które jest zachowane poprzez powiązanie kursu średniego NBP z kursem rynkowym wymiany. Po drugie zaś, to ryzyko walutowe obecnie jest ogromne, inne niż strony przewidywały w dniu zawarcia umowy i przy dalszym obowiązywaniu umowy nadal jest duże mając na względzie niepewną sytuację na rynku, realne ryzyko wyższej inflacji i dalszego wzrostu kursu CHF. Przerzucenie w całości ryzyka walutowego na konsumenta jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tym bardziej iż koszt kredytu aczkolwiek jeszcze nie przekroczył kosztu kredytu złotowego, to mając na uwadze obowiązywania umowy do 2042 r., koszt kredytu może wzrosnąć do niebotycznych rozmiarów przy wzrastającym nieustannie kursie CHF. Bank uzyskał zaś już o wiele większy dochód z kredytu niż zakładał. W związku z tym niecelowa i czyniąca w tym przypadku ochronę konsumenta iluzoryczną byłaby redukcja postanowień umownych do kursu średniego NBP. Toteż Sąd pierwszej instancji dokonał usunięcia zgodnie z wnioskiem postanowień umownych powodujących mechanizm indeksacyjny.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż istnieje interes prawny w stwierdzeniu bezskuteczności klauzul abuzywnych, gdyż wymaga tego pewność obrotu i wskazanie Bankowi, jakie klauzule nie obowiązują od początku i jakie skutki ma ten fakt do rozliczeń między stronami w przyszłości – wzajemne rozliczenie z tytułu zwrotu świadczeń nienależnych, ewentualne potrącenia i tym samym wpływa to na stan rozliczeń między stronami.

Nie mogło, zdaniem Sądu pierwszej instancji, zostać uwzględnione roszczenie o stwierdzenie nieważności umowy, gdyż sankcja taka jest zastrzeżona jedynie dla nieważności bezwzględnej wskazanej w art. 58 k.c. Natomiast instytucja klauzul abuzywnych jest odmienną instytucją przewidzianą w interesie konsumentów w sytuacji, w której formalnie umowa jest zgodna z prawem, jednakże poszczególne jej postanowienia są niekorzystne dla konsumenta i wynikają z wykorzystania przez przedsiębiorcę jego silniejszej pozycji. Instytucja ta ma przywrócić równowagę między stronami w stosunku prawnym, a w skrajnych przypadkach, w których nie jest to możliwe – zmodyfikować stosunek prawny a nawet go rozwiązać – oczywiście w interesie konsumenta. Ewentualne rozstrzygnięcie Sądu rozwiązujące stosunek prawny musi tym samym mieć skutek prawno-kształtujący i konstytutywny, czego wymaga pewność obrotu. Obie strony w dobrej wierze wykonywały umowę, traktując swoje zobowiązanie jako stosunek umowny, nie zaś stan bezumowny, tak było przez trzynaście lat. Powodowie przez pierwszy okres do momentu znacznego wzrostu kursu

CHF uznawali umowę za korzystną dla siebie. Mimo, iż klauzule abuzywne mają skutek ex tunc, tzn. postanowienia uznane za takie nie obowiązywały nigdy, to jednak umowa dalej obowiązywała bez tych klauzul.

Skutek usunięcia klauzul abuzywnych powoduje, że umowa nie może być dalej utrzymana. Bez mechanizmu przeliczeniowego nie można wskazać, jakie było świadczenie Banku, określone jako równowartość w złotych kwoty określonej w CHF, tym samym nie sposób stwierdzić czy świadczenie Banku na rzecz powodów było zgodne z treścią umowy – czy pozostawiono do dyspozycji odpowiednią kwotę. Nadto wszystkie wpłaty dokonywane na podstawie harmonogramu wyrażonego we frankach w złotych nie mogą zostać potraktowane jako wykonanie umowy, gdyż po wyeliminowaniu kursów mamy obowiązek spłaty jedynie PLN ewentualnie z ustalonym w umowie oprocentowaniem. Tego typu umowa po usunięciu klauzul abuzywnych nie może zostać wykonywana, gdyż nie znamy podstawy parametrów umowy. Z podanych przyczyn, zdaniem Sądu pierwszej instancji, umowa winna zostać rozwiązana. Takiego żądania jednak nie zgłoszono, zaś żądanie stwierdzenia nieważności umowy nie odpowiada mechanizmowi ochrony przewidzianej w przepisach o ochronie konsumentów oraz dyrektywie.

Tym samym Sąd pierwszej instancji uznał niemożność dalszego - od momentu ogłoszenia wyroku - wykonywania umowy przesłankowo i dokonał rozliczenia między stronami, przyjmując obowiązywanie i wykonywanie wadliwej umowy w okresie od jej zawarcia do dnia wyrokowania. Rozliczenie opiera się na zasadzie, że część świadczeń wykonywanych bez klauzul abuzywnych jest świadczeniem należnym bankowi, zaś część – świadczeniami nienależnymi podlegającymi zwrotowi.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż sporna umowa kredytu nie jest sprzeczna z art. 69 prawa bankowego i tym samym nie jest dotknięta wadą nieważności bezwzględnej. Wychodząc z założenia swobody umów strony mogą kształtować w ramach systemu prawa swój stosunek zobowiązaniowy swobodnie. Umowa kredytu indeksowanego kursem CHF określała przedmiot świadczeń w PLN, który jest sumą określoną od początku. Kredyt spłacany jest także w PLN. Umowa zawiera jedynie mechanizm indeksacyjny w którym saldo kredytu jest odniesione do innej waluty po przeliczeniu świadczenia strony, zatem jest to tylko odniesienie do innego czynnika waluty, w celu zapewnienia oprocentowania kredytu podstawą właściwą dla danej waluty – CHF. Umożliwiało to korzystanie z bardziej preferencyjnego oprocentowania kredytów frankowych niż złotówkowych i korzystanie z niższych rat. Poza tym zmniejszające się oprocentowanie CHF nawet obecnie jest niższe od kredytów w PLN amortyzując skutki wzrostu kursu franka szwajcarskiego.

Sąd pierwszej instancji uznał za świadczenia nienależne tę część świadczeń powodów, która wynikała z wyeliminowania ryzyka kursowego - klauzul abuzywnych w okresie dochodzonym pozwem. Jest to kwota w wysokości 111.806,50 zł, czyli różnica między obowiązkiem świadczenia rat bez mechanizmu indeksacyjnego opartego o LIBOR 3M za okres dochodzenia pozwem. Wobec faktu, iż umowa nie może być wykonywana, strony powinny zwrócić sobie wzajemne świadczenia, dokonując ewentualnie ich wzajemnych potrąceń o już istniejące świadczenia nienależne.

Nie jest możliwym, zdaniem Sądu pierwszej instancji, stwierdzenie nieważności umowy, gdyż umowa winna zostać rozwiązana orzeczeniem sądu. Nie ma zaś tak ukształtowanego żądania. Ewentualnie możliwym byłoby rozważenie kwestii zastosowania dyrektywy bezpośrednio, jednakże żądanie takie nie zostało sformułowane. Umowa kredytowa nie może być wykonywana dalej bez mechanizmów indeksacyjnych w oparciu o oprocentowanie LIBOR 3M. Byłoby to bowiem sprzeczne z przepisami prawa nakazującymi dostosować podstawę oprocentowania do waluty kredytu.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że roszczenie nie jest przedawnione, zaś podniesiony przez pozwanego zarzut nie jest trafny, ponieważ świadczenie nienależne nie jest nigdy świadczeniem okresowym i przedawnia się z ogólnym terminem przedawnienia. Zatem roszczenie przedawnia się z upływem lat sześciu, zaś postawienie roszczenia w stan wymagalności nastąpiło w pozwie. Wniesienie pozwu natomiast skutkowało przerwaniem biegu przedawnienia.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniosły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu pierwszej instancji w całości i zarzucili mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. naruszenie art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 prawa bankowego w zw. z art. 353 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że umowa kredytu, niewyrażająca wprost kwoty kredytu i zakładająca zwrot innej kwoty kapitału niż udzielony kredyt, jest zgodna z essentialia negotii umowy kredytu i jest zgodna z zasadą oznaczalności świadczeń stron;
2. naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c., poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, iż przepisy prawa polskiego ustanawiają konstytucyjne uprawnienie do rozwiązania umowy przez Sąd, zamiast sankcji bezskuteczności postanowień umowy, która może doprowadzić do nieważności;
3. naruszenie art. 189 k.c., polegające na uznaniu, że przepis zawiera w sobie ograniczenia do możliwości ustalenia nieważności stosunku prawnego, w zależności od podstawy prawnej nieważności.

Mając na uwadze powyższe, powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez:

- 1) zmianę punktu pierwszego poprzez nadanie mu treści: ustalenie, że umowa o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...)07- (...) z dnia 30 maja 2007 roku zawarta pomiędzy Ł. K. i A. K. a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. jest nieważna;
- 2) zmianę punktu drugiego poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 294 641,42 PLN wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
 - a) od kwoty 116 687,5765 PLN od dnia 4 marca 2019 roku do dnia zapłaty;
 - b) od kwoty 177 953,8435 PLN od dnia 2 listopada 2020 roku do dnia zapłaty;
- 3) zmianę punktu trzeciego poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania;
- 4) zmianę punktu czwartego poprzez nakazanie ściągnięcia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej kwoty 2353 złotych;
- 5) wykreślenie punktu piątego i szóstego;

Powodowie wnieśli także zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany, w odpowiedzi na apelację powodów, wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji, zaskarżając go w części - w punktach pierwszym, trzecim, piątym i szóstym. Pozwany zarzucił wyrokowi:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 327¹ § 1 i § 2 k.p.c., poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób, który utrudnia weryfikację toku rozumowania, który doprowadził Sąd Okręgowy do wniosku o bezskuteczności określonych postanowień umownych, braku podstaw do ustalenia nieważności umowy i jednocześnie stwierdzeniu braku możliwości dalszego wykonywania umowy kredytu od dnia wyrokowania - w szczególności uzasadnienie wyroku:
 - a) przedstawia łączną ocenę klauzul tzw. spreadu walutowego (inaczej klauzul dotyczących kursu kupna i sprzedaży, klauzuli tabeli kursowej) oraz klauzuli ryzyka kursowego (chodzi o łączną ocenę szeregu postanowień Umowy (...) o kredyt hipoteczny N. H. z dnia 30 maja 2007 r., tj. § 1 pkt 2, § 7 pkt. 5 i 6 oraz § 11 pkt. 2 i 3 i § 13 pkt 7 ppkt 2 i 3 r. (...) lub „Umowa kredytu”) bez wnikliwej analizy w zakresie norm w niej zawartych; Sąd Okręgowy nie uzasadnił, w

jaki sposób każde z postanowień Umowy miało spełniać łącznie przesłanki abuzywności (nie wyjaśniono osobno, w jakim aspekcie poszczególne postanowienia Umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami, a jednocześnie dlaczego Sąd uznał, iż rażąco naruszają interes kredytobiorcy), nie rozważył kwestionowanych klauzul w kontekście ogółu praw i obowiązków wynikających z Umowy,

b) wskazuje na brak podstaw do ustalenia nieważności umowy, z jednoczesnym przyjęciem braku możliwości dalszego jej obowiązywania (po eliminacji z jej treści postanowień niedozwolonych), pomimo że zasądzone świadczenie pieniężne wynikało z uznania umowy za kredyt wyrażony w PLN, z pozostawieniem w mocy pozostałych postanowień umownych.

2. art. 233 § 1 k.p.c., art. 231 k.p.c., polegające na braku wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, nieuzasadnionej odmowie wiary niektórym dowodom, nieuzasadnionym pominięciu dowodów istotnych, a w konsekwencji zaniechaniu dokonania pełnych i rzetelnych ustaleń faktycznych, dodatkowo czynieniu ustaleń na podstawie zeznań powoda z naruszeniem normy z art. 247 k.p.c., a więc ponad osnowę dokumentów przez niego podpisanych, mianowicie:

1.1 dokonanie nieprawidłowego ustalenia, że:

a) powodów informowano o stabilności kursu franka szwajcarskiego,

b) że wiedza powodów o ryzyku kursowym była żadna

a) bank oddał do dyspozycji powodów kwotę w PLN, pomimo że kwota kredytu została postawiona do dyspozycji powodów na rachunku obsługi kredytu prowadzonym w CHF nr (...) (podany w §4 ust 3 (...) Umowy kredytu), co znajduje dodatkowo potwierdzenie w niezakwestionowanym zestawieniu operacji na tym rachunku,

d) kredyt nie mógł być bezpośrednio spłacany w walucie CHF, podczas gdy w § 5 ust. 6 (...) wskazany jest jako rachunek do spłaty m.in. rachunek obsługi kredytu prowadzony w (...), nadto w § 4 ust. 2 (...) wskazany jest również ten sam rachunek, a stosownie do Ogólnych Warunków Umowy (§ 7 ust. 1 pkt 1) oraz Części Ogólnej Umowy (§ 16 ust. 1), spłata kredytu, oraz wcześniejsza spłata mogły następować bezpośrednio na rachunek obsługi kredytu,

II. art. 233 § 1 k.p.c., przez nieprawidłową ocenę zeznań powodów, z wykorzystaniem jedynie tych ich fragmentów, które służyły Sądowi do ustaleń faktycznych pod z góry założoną tezę o abuzywności spornych postanowień umowy kredytu,

III. Naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie:

1. art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 prawa bankowego w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., polegające na błędnej wykładni oświadczeń woli stron umowy kredytu, z naruszeniem ustawowych kryteriów przewidzianych dla oceny zgodnego zamiaru stron umowy, w szczególności pominięciu tekstu umowy kredytu i językowych norm znaczeniowych, związku pomiędzy jej postanowieniami, okoliczności zawarcia umowy kredytu, a także złożonych wraz z zawarciem tej umowy i po tej chwili oświadczeniami, skutkujące nieprawidłowym określeniem świadczeń głównych stron umowy kredytu i w efekcie przyjęcie, że postanowienia umowne służące przewalutowaniu świadczeń na potrzeby wypłaty kredytu w walucie polskiej oraz na potrzeby spłaty kredytu za pomocą waluty polskiej, stanowią główne świadczenia stron umowy kredytu, podczas gdy świadczeniem głównym banku jest oddanie do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu wskazanej w § 1 ust. 1 CSU umowy tj. 262 252 CHF na rachunek obsługi kredytu, a świadczeniem kredytobiorcy zwrot tej kwoty w wartości nominalnej wraz z odsetkami;

2. art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż dla ustalenia abuzywności szeregu postanowień umowy wystarczy ogólne stwierdzenie, że postanowienia te są abuzywne i ogólne wyjaśnienie, w jakich aspektach Sąd dopatruje się ich nieuczciwości, bez osobnego wytłumaczenia, z jakich przyczyn Sąd uznał określone postanowienie umowy za spełniające łącznie obie przesłanki abuzywności,

3. naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² k.c., poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na nieprawidłowym ustaleniu treści przesłanki jednoznaczności poprzez uznanie, iż adekwatność informacji przekazanych przy zawieraniu umowy podlega ocenie ex post, tj. przy uwzględnieniu wiedzy z chwili obecnej, względnie wiedzy dostępnej już po zawarciu umowy, tymczasem ocena ta powinna być dokonywana ex ante, tj. wyłącznie w oparciu o okoliczności istniejące na dzień zawarcia umowy (uwzględniając ówczesne prognozy wartości waluty), pomijając późniejsze, nieprzewidywalne wówczas zdarzenia) – co skutkowało niewłaściwym zastosowaniem art. 65 § 1 i 2 k.c. i przyjęciem, że informacje o ryzyku przekazane kredytobiorcom nie były wystarczające dla podjęcia świadomej i rozważnej decyzji (również z punktu widzenia indywidualnych cech) o wyborze rodzaju kredytu;

4. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385² k.c. (i) w zw. z art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13 stosowanym w zw. z art. 358¹ § 2 k.c. i art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego oraz (ii) w związku z art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13 i ust. 2 lit. c) załącznika do Dyrektywy 93/13 przez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów i przyjęcie, że postanowienia dotyczące kursu kupna i kursu sprzedaży z tabeli kursowej Banku są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, mimo że:

a) Dyrektywa 93/13 przewiduje, iż kurs waluty może być przez dostawcę (tu Bank) ustalony w momencie dostawy (wypłaty lub spłaty kredytu) (ust. 2 lit c załącznika Dyrektywy 93/13), a art. 111 ust. 1 pkt 4) Prawa bankowego daje Bankowi podstawę do ustalania kursów w tabeli banku (co oznacza, że publikowanie kursów w tabelach kursowych banku - na mocy art. 1 ust, 2 Dyrektywy - powinno być wyłączone spod oceny z perspektywy abuzywności);

b) Sąd uznał, iż przewidziany w umowie mechanizm jest formą waloryzacji, a w takiej sytuacji powinien był jednak konsekwentnie uznać, że mechanizm waloryzacji na mocy art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 358¹ § 2 k.c. nie podlega ocenie z perspektywy abuzywności;

c) Dyrektywa 93/13 nakazuje przy ocenie abuzywności uwzględniać „rodzaj towarów lub usług” oraz z wszelkie okoliczności towarzyszące (art. 4 ust. 1), co oznacza, że Sąd przy ocenie abuzywności powinien wziąć pod uwagę, że postanowienia odnoszące się do indeksów rynkowych (takich jak np. kurs waluty) w umowach zawartych na kilkadziesiąt lat, nie mogą być opisane w formule algorytmu matematycznego;

5. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, art. 65 § 1 k.c., art. 354 § 1 k.c. oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego oraz art. 358 § 2 k.c., poprzez uznanie, że w razie wyeliminowania z treści umowy, jako niedozwolone, postanowień określonych w sentencji wyroku, umowa kredytu nie może być dalej utrzymana w mocy (podlega rozwiązaniu), pomimo że możliwe jest wykonywanie umowy, zarówno jako kredytu walutowego, jak i kredytu złotówkowego, a żadne przepisy prawa, nie stoją temu na przeszkodzie;

6. art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 411 pkt 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., poprzez uznanie, że powodowie mogą domagać się zwrotu nienależnego świadczenia, obejmującego kwoty pieniężne, wynikające z nadpłat w spłacie kredytu przy ustaleniu, że kredyt na podstawie umowy został udzielony w PLN, umowa kredytu formalnie nadal wiąże strony, a wszelkie świadczenia spełniane w jej wykonaniu następowały w celu umorzenia istniejącego zobowiązania.

Mając na uwadze powyższe, pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie; ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem Sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Powodowie, w odpowiedzi na apelację pozwanego, wnieśli o oddalenie apelacji w całości i o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwany, pismem z 4 listopada 2021 r., wniósł o rozpoznanie zarzutu zatrzymania, przewidzianego w art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c., zgłoszonego na wypadek uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny apelacji powodów i zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji, poprzez ustalenie nieważności spornej umowy i zasądzenie świadczenia pieniężnego - poprzez dodanie zastrzeżenia do wyroku Sądu Apelacyjnego, że jego wykonanie w części zasądzonej

świadczenie pieniężne (nienależne świadczenie wynikające z nieważności umowy) jest uzależnione od uprzedniej zapłaty (zaofiarowania) na rzecz pozwanego łącznej kwoty 573. 941,03 zł, stanowiącej wartość wypłaconego powodowi kapitału kredytu.

Powodowie w piśmie z 18 listopada 2021 r. zaoponowali uwzględnieniu zarzutu zatrzymania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie w zasadniczej części, apelacja pozwanego była bezzasadna w całości.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego co do okoliczności zawarcia umowy, zakresu informacji udzielonych powodowi przez pracowników banku, przebiegu spłaty należności obciążających powodów, co w takim wypadku nie wymaga ich ponownego przytaczania (art. 387§ 2¹ k.p.c.).

Za chybiony Sąd Apelacyjny uznaje zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 i § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny stwierdza - posiłkując się orzecznictwem zapadłym na tle art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 7 listopada 2019 r. - iż zarzut ten mógłby okazać się skuteczny jedynie wówczas, gdyby niedostatki uzasadnienia nie pozwalały w ogóle na dokonanie kontroli instancyjnej orzeczenia (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999/4/83, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC2000/5/100, z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, LEX nr 1229815).

Sytuacja taka nie zachodzi w niniejszej sprawie. Zastrzeżenia skarżącego dotyczące braku przejrzystości toku rozumowania Sądu i dopatrywania się w nim przez skarżącego wewnętrznych sprzeczności nie wyłączają możliwości kontroli wyroku przez Sąd Odwoławczy, gdyż w świetle obszernego materiału dowodowego zebranego w sprawie i zakresu rozpoznania sprawy wyznaczonego przez art. 378 k.p.c. Sąd Odwoławczy jest władny samodzielnie ocenić zgłoszone żądanie, bez względu na wykazywane usterki motywów zaskarżonego orzeczenia.

Trudno również zgodzić się z zarzutem naruszenia przez Sąd a quo art. 233 § 1 k.p.c. i art. 231 k.p.c., który zmierza do podważenia ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego o braku właściwej realizacji przez bank obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego oraz abuzywnym charakterze spornych postanowień umownych, choć ta ostatnia kwestia wiąże się raczej z kwestią oceny prawnej ustalonych faktów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przywoływane przez skarżącego w ramach wskazanego wyżej zarzutu zeznania świadka A. J. i I. B. oraz pisemne oświadczenie powodów dotyczące ich świadomości ryzyka kursowego nie stanowią przekonującego dowodu o należyтым wypełnieniu przez bank kredytujący obowiązku informacyjnego. Przede wszystkim świadek J. nie był pracownikiem banku, lecz pracownikiem pośrednika (...), a co do ryzyka kursowego to wprost przyznał, że była o nim mowa, ale nikt sobie wówczas nie zdawał sprawy z jego możliwej skali. Natomiast świadek I. B. wyjaśniła, że były sporządzane symulacje w programie E. obrazujące wzrost raty w przypadku wzrostu elementów ją kształtujących oraz wzrostu kursu waluty - rzecz jednak w tym, że nie ma dowodu, aby w tym wypadku taki dokument takowy był sporządzony i dostarczony powodowi, a przede wszystkim - jaki zakres wahań kursów obrazował.

Dowody te nie mogą być uznane za przekonujące w świetle aktualnego stanowiska TSUE zawartego w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 w sprawach połączonych C – 666/19 do C – 782/19, zgodnie z którym istotne są wszelkie informacje dostarczone przez przedsiębiorcę, które mają na celu udzielenie wyjaśnień konsumentowi co do funkcjonowania mechanizmu wymiany i związanego z nim ryzyka. Szczególne znaczenie przedstawiają wyjaśnienia dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związanego z silną deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej. W wyroku tym TSUE podkreślił, że **kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje**

wynagrodzenie. Ponadto, przedsiębiorca musi **przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy.**

W tej sytuacji, akcentowane przez pozwanego ogólne oświadczenie podpisane przez powodów o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym, wobec braku dowodów, aby było ono poprzedzone tak szerokim i wyczerpującym przekazem, na jaki wskazuje TSUE, nie świadczy o należytej realizacji obowiązku informacyjnego przez bank kredytujący. Nie ma przy tym istotnego znaczenia, jak chciałby to widzieć pozwany - że klientów (powodów) nie zapewniano o niezmienności kursu CHF lub tylko jego niskich wahanach – jest to ujęcie obowiązku informacyjnego od strony negatywnej, gdy tymczasem z punktu należytego zabezpieczenia interesów konsumenta istotne jest wykreowanie potencjalnego obrazu sytuacji zakładającego wzrost waluty – i to nie tylko w odniesieniu do wielkości rat, ale także do wielkości kapitału pozostającego do spłaty. Tymczasem skarżący powołując się w ślad za zeznaniami świadków na symulacje uwzględniające kursy historyczne nie złożył do akt żadnych dokumentów potwierdzających tę okoliczność. Natomiast dokumenty takie byłyby zdaniem Sądu Odwoławczego konieczne dla oceny zakresu i stopnia szczegółowości informacji przekazanych powodom. Ogólna wiedza powodów o zmienności kursów walut, nie może być utożsamiana ze świadomą akceptacją przez nich ryzyka kursowego w sytuacji, gdy sposób i zakres przekazanych im informacji nie odpowiadał standardom wyznaczonym przez TSUE.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wprowadzenie do wieloletniej umowy kredytowej mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało podwyższonej staranności ze strony banku. Warto również zaznaczyć, że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią (por. wyrok SA Warszawie z dnia 26 sierpnia 2020 r., VI ACa 801/19, LEX nr 3114801).

W konsekwencji chybione są zarzuty skarżącego kwestionującego w tym zakresie ustalenia faktyczne Sądu a quo oraz wnioski wysnute z przeprowadzonych dowodów – zeznań świadków.

Podobnie chybione są zarzuty podważające ocenę dowodu z przesłuchania powodów - skarżący w tym zakresie ograniczył się do stwierdzenia, że były one nakierowane na wyeliminowanie spornej umowy z obrotu i uwolnienie się od zaciągniętego zobowiązania kredytowego. Jest to subiektywny punkt widzenia pozwanego, a okoliczność, że powodowie po szeregu lat wykonywania umowy zdecydowali się na skorzystanie z ochrony przewidzianej dyrektywą nr 93/13 nie dyskwalifikuje ich zeznań jako niewiarygodnych. W szczególności wobec nieprzedstawienia przez pozwanego symulacji, które rzekomo były sporządzane celem zobrazowania klientom ryzyka kursowego oraz wymogów, aby informacje w tym zakresie przedstawiano klientom jasnym i zrozumiałym językiem (por. wyrok z dnia 27 stycznia 2021 r., D. Nederland, C-229/19 i C-289/19, wyrok z dnia 3 marca 2020 r., G. del M. G., C-125/18, wyrok z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C-51/17).

Dalej w ramach zarzutu uchybienia normie art.233 § 1 k.p.c. skarżący kwestionuje stanowisko Sądu a quo, iż powodom oddano do dyspozycji walutę polską, co zapewnia miałyby zmierzać do wykazania, że kredyt udzielony powodom był kredytem walutowym. Sąd Okręgowy swoje stanowisko w tym względzie przekonująco i logicznie uzasadnił, wskazując na samą treść umowy, treść wniosku kredytowego odnoszącego się do kwoty wyrażonych w złotych polskich, cel, na jaki kredyt był przeznaczony oraz zabezpieczenie hipoteczne sumą wyrażoną również w PLN. Trafnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że kredyt był kredytem indeksowanym do waluty obcej, a pod tym pojęciem należy ujmować kredyt, w którym suma kredytu była wyrażana w walucie polskiej, którą następnie przeliczono na walutę obcą, a w przypadku rat dokonywano operacji odwrotnej - każdą ratę przeliczano z waluty obcej na walutę polską (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CsK 157/17, LEX nr 2642144, uzasadnienie wyroku SN z dnia 7 listopada 2019 r., IV

CSK 13/19, LEX nr 2471776) – takiej kwalifikacji umowy nie zmienia przekonanie biegłego, sporządzającego opinię w niniejszej sprawie, na które powołuje się skarżący w uzasadnieniu apelacji. Podnoszona zaś również w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. kwestia dopuszczalności spłaty zobowiązania w CHF nie ma znaczenia w sytuacji, gdy zasadnie Sąd a quo dopatrył się abuzywnego charakteru spornych klauzul.

Co do zarzutów naruszenia prawa materialnego - art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 prawa bankowego w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. - to nie mogą one się ostać wobec jednolitego stanowiska judykatury co do tego, że klauzula indeksacyjna stanowił element określający wysokość świadczeń kredytobiorców i w świetle zakresu obowiązków stron umowy kredytu uregulowanej w art. 69 ust. 1 prawa bankowego zwrot kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Skoro tak, trudno podzielić stanowisko, że klauzula indeksacyjna nie odnosił się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro wysokość tej sumy wprost kształtowała (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 157/17, LEX nr 2642144, z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/19, LEX nr 2771344).

Dalsze zarzuty naruszenia prawa materialnego dotyczące art. 385¹ § 1 k.c. i art. 382 k.c. również nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy, wbrew przekonaniu skarżącego, obok ryzyka kursowego, o zakresie którego nie poinformowano dostatecznie powodów, dostrzegł także brak zawarcia w umowie czytelnego kryterium ustalania kursów walut i stwierdził, że odniesieniu do obu tych postanowień zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz dochodzi do rażącego naruszenia interesów konsumentów (str. 25 i str. 31 uzasadnienia). Dla bliższego wyjaśnienia tych pojęć, Sąd Apelacyjny odwołuje się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r. (II CSK 19/18, LEX nr 2626330), w którym Sąd ten przytacza swój dorobek orzeczniczy, zgodnie z którym postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych.

Mając powyższe na uwadze, trzeba stwierdzić, że postanowienia niniejszej umowy określające wysokość należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jako pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem naruszają równorzędność stron (tak m.in. wyroki SN z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku 2 czerwca 2021 r. (I CSKP 55/21, LEX nr 3219740), postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17).

Poglądy Sąd Najwyższy przytoczył i zaaprobował także w kolejnym wyroku, z dnia 28 września 2021 r., (I CSKP 74/21, LEX nr 3283262).

W świetle powyższego, ugruntowanego już stanowiska judykatury, próby kwestionowania przez skarżącego abuzywności klauzuli spreadowej z odwołaniem się do art. 1 ust. Dyrektywy 93/13 w związku z art. 358¹ § 2 k.c., art. 111

ust. 4 prawa bankowego i art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13 i załącznika do tej Dyrektywy - nie mogą odnieść zamierzonego skutku

Natomiast co do klauzuli kursowej, o czym szeroko była mowa we wcześniejszej części rozważań, to o sprzeczności z dobrymi obyczajami i naruszeniu interesów konsumenta w sposób rażący świadczy niedostateczna informacja o ryzyku kursowym, co praktycznie uniemożliwiało podjęcie racjonalnej decyzji związanej z zawarciem umowy - co należy podkreślić – na okres trzydziestu lat. W ten sposób klauzula ta godzi w równowagę kontraktową stron.

Reasumując, prawidłowo Sąd Okręgowy zinterpretował przedmiotowe postanowienia umowy jako abuzywne.

Dalszą rzeczą jest kwestia możliwości dalszego wykonywania umowy.

Jeśli chodzi o możliwość zastosowania art. 358 § 2 k.c. w aktualnym brzmieniu, do czego nawiązuje skarżący również w ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego, który zezwala na posłużenie się kursem waluty obcej według kursu średniego NBP, to dotyczy on zobowiązań wyrażonych w walucie obcej (art. 358 § 1 k.c.) , gdy tymczasem w niniejszej sprawie umowa stron dotyczyła kredytu udzielonego w walucie polskiej, jedynie indeksowanej do waluty obcej, co wynika z treści samej umowy jak i wpisu w księdze wieczystej ustanawiającego zabezpieczenie hipoteczne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, usunięcie z umowy postanowienia określającego główne świadczenia stron musi oznaczać brak konsensu co do zawarcia umowy w ogóle. To zaś oznacza, że na skutek kontroli abuzywności umowę należy uznać za nieważną. Mechanizm ten w przedmiotowej umowie nie był w żaden sposób sprecyzowany. Przyczyną nieważności umowy nie jest zawarty w niej mechanizm indeksacyjny, lecz to, że nie zawiera on jasnych zasad dokonywania przeliczeń kursu waluty, oraz brak należytej świadomości ryzyka kursowego po stronie powodów. Konsekwencją wyeliminowania z umowy abuzywnych postanowień jest brak możliwości określenia zasad ustalenia kwoty kredytu oddanej do dyspozycji kredytobiorcy oraz zasad naliczania jego rat w złotych.

Stanowisko to odzwierciedla aktualny kierunek orzecznictwa kształtujący się pod wpływem wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. C – 260/18 w sprawie D. c/a R. (...) Bank (...). W Sądzie Najwyższym kształtuje się taka linia orzecznicza która przyjmuje, że skutkiem istnienia klauzul abuzywnych w umowach kredytowych zawartych z udziałem konsumentów jest nieważność umowy od samego początku. Konstrukcja polegająca na eliminacji klauzuli walutowej i de facto przyjęcie że strony wiązałyby umowa kredytu wyrażonego w złotych polskich, jednakże przy zastosowaniu oprocentowania LIBOR, jest traktowana jako tak daleko idąca ingerencja w stosunek umowny, że prowadzi do jego przekształcenia w umowę o odmiennej istocie i odmiennym charakterze - po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzuli utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością), na co wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., (V CSK 382/18, LEX nr 2771344).

Przyjmując, że mechanizm waloryzacji określał główne świadczenia stron, trudno sobie wyobrazić możliwość dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu tego mechanizmu – oznacza to bowiem, że umowa od początku nie określała klarownie sposobu ustalenia kwoty kredytu do wypłaty w złotych oraz wysokości rat (również w złotych) do zwrotu. W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) i dalsze konsekwencje z tym związane są uzależnione od tego, czy nieważność umowy w całości zagraża interesom kredytobiorcy-konsumenta, co dopiero mogłoby otwierać drogę do zastąpienia klauzul niedozwolonych postanowieniami "kursowymi" wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją.

Szczegółowe wywody w przedmiocie skutków abuzywnego charakteru postanowień umownych zawarł Sąd Najwyższy także w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, LEX nr 3170921, które nakazują przyjmując, że postanowienie takie jest od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną.

Wbrew stanowisku pozwanego z rozprawy apelacyjnej z dnia 19 stycznia 2022 r., w orzeczeniach w sprawach I CSKP 55/21 Najwyższy nie opowiedział się stanowczo za możliwością utrzymania w mocy umowy kredytowej zawierającej klauzule abuzywne, lecz wskazał na różnorodne możliwe konsekwencje takiego stanu rzeczy, uwzględniając pogląd wyrażony w wyroku z dnia 29 października 2019 r. IV CSK 309/19 i wskazując na różne potencjalne możliwości rozstrzygnięcia, związane również ze stanowiskiem samego konsumenta co do jego woli skorzystania z ochrony Dyrektywy 93/13.

Z powyższych rozważań płynie wniosek o zasadności apelacji strony powodowej.

Mimo iż z jednej strony celem dyrektywy 93/13 jest przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie nieuczciwego warunku, przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy zasadniczo ważności jej pozostałych warunków, to gdyby eliminacja ta pociągnęła za sobą skutek w postaci tak daleko idącego przekształcenia umowy, że oderwałaby się ona od swej istoty i przekształciła się w stosunek prawny o odmiennym charakterze, to decydujące znaczenie ma wola konsumenta, który określa, czy chce korzystać z ochrony przyznanej mu przez dyrektywę 93/13, czy też nie.

W niniejszej sprawie powodowie już w pozwie powoływali się na nieważność umowy.

Sąd Odwoławczy nie miał wątpliwości, że powodowie zdeterminowani byli skorzystać z ochrony przewidzianej przez dyrektywę nr 93/13, tym bardziej że rozszerzyli powództwo o zapłatę, a na rozprawie w dniu 21 lutego 2021 r. oświadczyli, że wyrażają zgodę na unieważnienie umowy, powódka nadto wskazała, że rozliczą się z bankiem oddając cały pobrany kapitał. W pełni uzasadniony jest więc wniosek, że powodowie zdają sobie sprawę z konsekwencji upadku umowy, tym bardziej że otrzymali w toku postępowania apelacyjnego oświadczenia pozwanego o skorzystaniu z prawa zatrzymania.

Sąd Apelacyjny akceptuje przy tym aktualny pogląd judykatury, zgodnie z którym obowiązek informacyjny wobec konsumenta w zakresie skutków stwierdzenia nieważności umowy należy rozumieć w ten sposób, że sądy powinny udzielać konsumentowi w procesie stosownych informacji, jeżeli na podstawie przebiegu postępowania nabrały wątpliwości, czy konsument zdaje sobie sprawę ze skutków przyszłego orzeczenia uwzględniającego jego powództwo (wyrok SA w Warszawie z dnia 10 czerwca 2021 r., I ACa 173/21, LEX nr 3219695). Natomiast Sąd w rozpoznawanej sprawie wątpliwości takowych nie miał, w świetle przytoczonego wyżej stanowiska powodów.

Podstawę zwrotu uiszczonych przez powodów należności stanowią przepisy art. 405 k.c. w związku art. 410 § 2 k.c., co wynika z dwóch uchwał Sądu Najwyższego, z dnia 16 lutego 2021 r. i z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40) III CZP 6/21 OSNC 2021/9/56).

W uzasadnieniu uchwały z dnia 7 maja 2021 r. mającej moc zasady prawnej Sąd Najwyższy powtórzył uprzednio wielokrotnie wyrażany pogląd, że na tle art. 410 § 2 k.c. samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia, odniósł się także do stosowania wyłączeń obowiązku zwrotu świadczeń z art. 411 k.c. podkreślając, że instrumenty prawne w postaci zarzutu potrącenia czy też zarzutu zatrzymania wystarczająco zabezpieczają interesy banku. Tym samym zarzut pozwanego naruszenia tego ostatniego przepisu jest również chybiony.

Skoro zgodnie z niekwestionowanymi ustaleniami Sądu a quo powodowie wpłacili z tytułu kredytu łącznie 338.492,21 zł (opinia biegłego), to dochodzona przez nich kwota 294.641,42 zł mieści się w tych granicach. Z tej kwoty Sąd Okręgowy zasądził w punkcie trzecim wyroku kwotę 111.685,71 zł, przy czym wyrok podlegał korekcie tylko w zakresie odsetek za opóźnienie - zdaniem Sądu Apelacyjnego, należą się one dopiero od dnia 26 marca 2019 r., gdyż pierwsze wezwanie do zapłaty czyli pozew został doręczony pozwanemu w dniu 20 marca 2019 r. (k. 61). Od tej daty na pozwanym spoczywał obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia zgodnie z art. 455 k.c. a biorąc pod uwagę, że odpowiedzi na pozew datowana jest na 25 marca 2019 r., to w opóźnienie pozwany popadł w dniu następnym. W tym zatem zakresie apelacja pozwanego została uwzględniona.

Natomiast w wyniku uwzględnienia apelacji dalszemu zasądzeniu na rzecz powodów podlegała kwota 182.955,71 zł, co skutkowało zmianą punktu czwartego wyroku.

Co do odsetek za opóźnienie, to od kwoty 5.001,87 zł (różnica między postulowaną przez powodów we wnioskach apelacji kwotą 116.687,58 zł a kwotą 111.685, 71 zł już zasądzoną na ich rzecz w punkcie trzecim zaskarżonego wyroku), Sąd Apelacyjny zasądził je od dnia 26 marca 2019 r. z przyczyn omówionych wyżej. Z kolei odsetki za opóźnienie od kwoty 177. 953,84 zł Sąd zasądził od dnia 11 grudnia 2020 r., mając na uwadze datę doręczenia pozwanemu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa (4 grudnia 2020 r. k. 548), również stanowiącego wezwanie do zapłaty wskazanej w nim kwoty i liczony od tej daty zwyczajowy termin na dobrowolne spełnienie świadczenia.

Sąd Apelacyjny uznał również, że zasługuje na uwzględnienie żądanie stwierdzenia nieważności umowy jako właściwej sankcji abuzywności postanowień umownych, nie zaś sankcji bezskuteczności, o czym była mowa wyżej. Powodowie mimo zasądzenia na ich rzecz roszczenia pieniężnego, zachowują interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia, gdyż pojęcie to musi być wykładane elastycznie, z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2021 r., I CSKP 64/21, LEX nr 3220046, z dnia 30 kwietnia 2021 r., LEX nr 32332171 i przywołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo). Rozstrzygnięcie o nieważności umowy dotyczy całego okresu, na jaki została ona zawarta , w tym po dacie wyrokowania i kształtuje sytuację prawną obu stron przedmiotowego stosunku prawnego, i to niezależnie od żądania zwrotu wpłaconych na rzecz pozwanego kwot. Wierzytelność pozwanego o zwrot udzielonego kredytu zabezpieczona została hipoteką na nieruchomości, a zatem w przypadku stwierdzenia nieważności umowy byłaby to podstawa do wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej jako prawa akcesoryjnego w stosunku do zabezpieczonej wierzytelności.

Pozwany na etapie postępowania apelacyjnego zgłosił zarzut zatrzymania w piśmie procesowym z dnia 4 listopada 2021 r. w związku z oświadczeniem z dnia 15 października 2021 r. skierowanym do powodów.

Co do zasady nie można wykluczyć możliwości zastosowania instytucji przewidzianej w art. 496 k.c. w związku z art. 497 k.c. w przypadku nieważności umowy kredytu, gdyż Sąd Apelacyjny umowę taką uznaje za umowę wzajemną (por. wyrok SN z dnia 7 marca 2017 r. II CSK 281/16, LEX nr 2294390). Jednak niewątpliwie przesłanką skuteczności oświadczenia dłużnika o skorzystaniu z prawa zatrzymania jest wymagalność wierzytelności objętej tym zarzutem, co wynika z istoty tej instytucji (por. komentarz do art. 461 k.c., J. Gudowski WKP 2018). Tymczasem podniesienie zarzutu zatrzymania i skierowanie do powodów materialnoprawnego oświadczenia z dnia 15 października 2021 r. nie było poprzedzone wezwaniem powodów do uiszczenia kwoty objętej tym zarzutem .

Warto przy tym mieć na uwadze pogląd Sądu Najwyższego, że przedstawienie wierzytelności do potrącenia nie zawiera w sobie elementu wezwania dłużnika do zapłaty. Przedstawienie wierzytelności do potrącenia bez wcześniejszego wezwania do zapłaty, nie jest prawnie skuteczne (por. uzasadnienie wyroku z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 141/15, LEX nr 1957325), co zdaniem Sądu Apelacyjnego należy odnieść także do wierzytelności objętej zarzutem zatrzymania.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok co do meritum w sposób opisany w sentencji, a w zakresie oddalenia części roszczenia odsetkowego oddalił apelację powodów na mocy art. 385 k.p.c. Apelację pozwanego Sąd oddalił na mocy art. 385 k.p.c.

Przyjmując, że powodowie wygrali postępowanie pierwszoinstancyjne w całości (z wyjątkiem odsetek za opóźnienie), Sąd zmienił także wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach obciążając nimi w całości pozwanego tak w zakresie kosztów należnych powodom - opłata od pozwu 1.000 zł , koszty zastępstwa procesowego 10.800 zł i opłata skarbową od pełnomocnictw procesowych 34 zł oraz w zakresie kosztów należnych Skarbowi Państwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Koszty te obejmują opłatę od apelacji 1.000 zł i koszty zastępstwa procesowego ustalone zgodnie z § 2 pkt 7 Rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

SSA Małgorzata Zwierzyńska